

Jak przewidywać działania polityczne obywateli?

Jako zaangażowany obywatel masz prawo odczuwać złość z powodu wysokiego poziomu bezrobocia wśród młodych ludzi w swoim kraju, zamykania ośrodków sportowych, czy topnienia polarnych czap lodowych. Ale co zamierzasz z tym zrobić? Czy masz na przykład zamiar oddać głos w tym miesiącu w wyborach do Parlamentu Europejskiego, aby mieć wpływ na wybór najważniejszych decydentów? Jakie czynniki rozstrzygają ostatecznie o działaniach politycznych, które decydujesz się podjąć?

Zaangażowanie polityczne – i przyczyny, dla których niektórzy obywatele idą do urn wyborczych, podczas gdy inni wychodzą z transparentami na ulice – jest głównym przedmiotem nowego pięcioletniego projektu badawczego POLPART, kierowanego przez profesora socjologii stosowanej na Wolnym Uniwersytecie w Amsterdamie (Holandia), Berta Klandermansa. Projekt, na którego realizację Europejska Rada ds. Badań Naukowych (ERC – ang. European Research Council) przyznała grant dla doświadczonych naukowców, rozpoczął się w styczniu 2014 r. Będzie on budował na gruncie prostej, lecz potężnej idei, zgodnie z którą każdemu z nas, prędzej czy później, zależy na czymś na tyle mocno, by podjąć działania polityczne. Celem projektu jest nauczyć się przewidywać, jaką formę przybiorą owe działania.

"Podstawowym założeniem projektu jest to, że człowiek jest istotą zdolną do decydowania", podkreśla prof. Klandermans. "Może postanowić zaangażować się w politykę; może zdecydować o przystąpieniu do partii politycznej; może też nie wybierać żadnej z tych dróg. Co właściwie motywuje niektórych z nas do angażowania się w ruchy społeczne? A z drugiej strony, co powoduje, że niektórzy obywatele całkowicie wycofują się z procesu politycznego?"

Wymiar europejski

Wybory do Parlamentu Europejskiego (PE), które odbędą się w ten weekend, stały się punktem startowym dla projektu POLPART. "Wcale nie planowaliśmy rozpoczynać projektu w roku wyborów do PE – po prostu tak się złożyło!", twierdzi prof. Klandermans. "Ale oczywiście, to wydarzenie jest dla nas bardzo interesujące, gdyż ukazuje politykę na innym szczeblu w porównaniu z polityką lokalną czy krajową. To kolejny poziom politycznego zaangażowania i z całą pewnością zamierzamy pilnie śledzić wyniki tych wyborów".

Projekt POLPART składa się z czterech projektów cząstkowych: metaanalizy publikacji dot. strategii i polityki partii, porównań udziału obywateli w życiu politycznym na przestrzeni czasu i w podziale na kraje, posiedzeń grup dyskusyjnych oraz ankiet przeprowadzonych z udziałem 1000 obywateli.

"Sądzę, że trzeci projekt cząstkowy – grupy dyskusyjne – będzie interesujący ze względu na Parlament Europejski", podkreśla prof. Klandermans. "Będziemy omawiać możliwe decyzje obywateli, a jedną z opcji będzie zaangażowanie się w politykę poprzez PE. Przypuszczam, że wielu obywateli ma poczucie, że nie rozumie działań UE i prawdopodobnie z dyskusji dowiemy się, jak niewielu postrzega Parlament Europejski jako potencjalne narzędzie działania. Być może dostrzegają rolę parlamentów krajowych, ale w mniejszym stopniu myślą o Parlamencie Europejskim".

W krajowym kontekście

Projekt koncentruje się na ośmiu państwach: Argentynie, Brazylii, Holandii, Niemczech, Polsce, Szwajcarii, Węgrach i Wielkiej Brytanii.

"Ważnym aspektem tego projektu jest element międzynarodowy", zaznacza prof. Klandermans. "Wierzimy, że decyzje polityczne podejmowane przez obywateli są zakorzenione w historii politycznej kraju. Na Węgrzech ludzie podejmują inne decyzje polityczne niż na przykład mieszkańcy Brazylii. W Szwajcarii istnieje dodatkowy czynnik, referenda: jest o kolejny sposób na uczestnictwo w procesie politycznym. Holandia stanowi równie ciekawy przypadek – żadne inne dojrzałe demokratycznie państwo biorące udział w badaniu nie ma tak licznej radykalnie prawicowej partii. Dlaczego?"

Badacze przystąpili do realizacji projektu z określonymi oczekiwaniami co do swoich odkryć. Zamierzają na przykład zbadać, czy to prawda, że ludzie w krajach postkomunistycznych są z reguły bardziej cyniczni w stosunku do polityki i mniej ufni wobec swoich przywódców politycznych. Oczekują, że uda się to rozstrzygnąć za sprawą grup dyskusyjnych i ankiet przeprowadzonych wśród obywateli. Ponadto zespół zamierza potwierdzić hipotezę, zgodnie z którą obywatele państw dojrzałych demokratycznie są z kolei bardziej skłonni do angażowania się w politykę partyjną.

Nowe spojrzenie na zachowania polityczne

Celem projektu jest stworzenie struktury, która pozwoli lepiej zrozumieć, dlaczego obywatele angażują się w politykę w typowy dla siebie sposób. W ten sposób być może uda się zlikwidować lukę w naukach społecznych, wynikającą stąd, że socjologowie skupiają się wyłącznie na ruchach społecznych, podczas gdy politolodzy przyglądają się jedynie partiom politycznym.

Badanie może przyczynić się do głębszego zrozumienia rzeczywistości, w której żyjemy. Weźmy za przykład wciąż rozwijającą się sytuację na wschodniej Ukrainie. "Wiele lat temu – w roku 1989 – uczestniczyłem w warsztatach w Niemczech na temat relacji wschodnio-zachodnich i ruchów protestacyjnych", mówi prof. Klandermans. "Ani jeden z ekspertów nie przewidział, że pół roku później runie mur berliński. Sądzę, że pół roku temu mało kto zdołałby przewidzieć obecną sytuację na Ukrainie. Dlatego mam nadzieję, że po upływie pięciu lat realizacji projektu będziemy mieli jaśniejsze spojrzenie na niektóre procesy polityczne zarówno w krajach UE, jak i poza nią".

Projekt:

Obszar badawczy: SH2 - Socjologia

Kierownik naukowy: Prof. Bert Klandermans

Instytucja przyjmująca: Uniwersytet w Amsterdamie

Projekt realizowany przy wsparciu ERC: W jaki sposób obywatele próbują wpływać na politykę i dlaczego. Międzynarodowe porównanie ruchów i partii politycznych (POLPART)

Konkurs ERC: Grant dla doświadczonych naukowców 2013 (Advanced grant 2013)

Dofinansowanie ERC: 2,3 mln euro na pięć lat

Hiperłącza:

[Strona internetowa projektu](#)

[Wywiad z badaczem](#) na temat demonstracji młodzieżowych